Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 2

**1**. Ja jestem narcyzem Saronu, lilią dolin. **2**. Jak lilia między cierniami, tak moja przyjaciółka między dziewczętami. **3**. Jak jabłoń wśród drzew leśnych, tak mój miły między młodzieńcami. W jego cieniu pragnę odpocząć, gdyż jego owoc jest słodki dla mego podniebienia... **4**. Wprowadził mnie do winiarni, której godłem dla mnie jest miłość. **5**. Pokrzepił mnie plackami z rodzynków, posilił mnie jabłkami, bo jestem chora z miłości. **6**. Jego lewica jest pod moją głową, a jego prawica obejmuje mnie. **7**. Zaklinam was, córki jeruzalemskie, na gazele albo na łanie polne: Nie budźcie i nie płoszcie miłości, dopóki sama nie zechce! **8**. Słuchaj! To mój miły. Oto idzie on, wspina się po górach, skacze po pagórkach. **9**. Mój miły podobny jest do gazeli lub do młodego jelonka. A oto już stoi za naszą ścianą, patrzy przez okno, zagląda przez kraty. **10**. Mój miły odzywa się i mówi do mnie: Wstań, moja przyjaciółko, moja piękna! Chodź! **11**. Bo oto minęła zima, skończyły się deszcze, ustały. **12**. Kwiatki ukazują się na ziemi, czas śpiewu nastał i gruchanie synogarlicy słychać w naszej ziemi. **13**. Figowiec zarumienia już swoje owoce, a winna latorośl zakwita i wydaje woń. Wstańże, moja przyjaciółko, moja piękna, chodź! **14**. Gołąbko moja w rozpadlinach skalnych, w ukryciu szczelin! Daj mi oglądać swoje oblicze, daj mi usłyszeć swój głos, gdyż słodki jest twój głos i pełna wdzięku twoja postać. **15**. Połapcie nam lisy, małe liski, które psują winnice, a winnice nasze zakwitają! **16**. Mój ci jest mój miły, a ja jestem jego, który pasie wśród lilii. **17**. Zanim chłód wieczorny zawieje i pierzchną cienie, chodź, mój miły, bądź jak gazela lub młody jelonek na górach Beter!

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01